

Czy to pudełko jest dla mnie?

Inność. Poczucie wyobcowania. Dojmująca świadomość niedopasowania, które jest trzecim imieniem. Bycie blisko, lecz nadal w odległości. Świadomość, żeby być taką samą jak inni muszę odtrącić jakąś ważną część własnego istnienia.

Te myśli wróciły do mnie w trakcie poznawania historii pewnego mebla.

Mebla? Czegoś? Pudełka?

Szukając ciekawego przedmiotu, na którym mogę położyć książkę znalazłam przedmiot zamyślenia. Piękna skrzynka na nóżkach z namalowanymi kwiatkami. W środku przegródki i pojemna przestrzeń. Przestrzeń na co?

Antykwariuszka zaznajomiła mnie z historią przedmiotu. Był to niciak czyli pudełko na przybory do szycia. W Holandii dostawała je kobieta, która osiągała niezależność. A osiągała ją wtedy, kiedy wychodziła za mąż. Czyli musiała umieć szyc by osiągnąć niezależność i wyjść za mąż.

Ten piękny przedmiot przywrócił mi poczucie inności. Nie umiem szyc. Może poza przyszyciem guzika i podstawowym zacerowaniem ale z brakiem jakichkolwiek znamion estetycznych. Czy mogę wyjść za mąż? Czy muszę? Czy mogę uzyskać niezależność i czy jestem kobietą? Czy zasługuję na ten piękny przedmiot nie mogąc wypełnić jego funkcji. Po co mi nici, których nie będę używać? Czy jestem kobietą?

Zostawiam Państwu te pytania, na które wiele kobiet odnajduje i traci odpowiedzi. Nasz życie, w tym kobiecość uległo i nadal ulega przekształceniom. Nie musimy już wyjść za mąż, by osiągnąć niezależność.

Tekst ten kieruję do wszystkich tych kobiet, które tak samo jak ja doświadczyły uczucia inności. Milczały, kiedy wymieniano się przepisami i również nie potrafią szyc.

Ostatecznie kupiłam pudełko. Stoją na nim książki, które zamierzam przeczytać. W środku jest ołówek służący mi do kreatywnego romansu z tekstem. „Przekształcz” myśli moich i autora tekstu. Mam tam też czerwony lakier do paznokci, który jest wyrazem jakiejś części kobiecości. Mam w nim wiele innych

przedmiotów. Zaskakujące jest to, że mam tam też nici i igłę ponieważ urwany guzik to spory kłopot. Funkcją pudełka jest przestrzeń na moje rzeczy, która ulega zmianom i przekształceniom.

Ostatecznie moje kobiece postacie wewnętrzne pozwoliły mi je nabyć i ułożyć w nim, to co dla mnie ważne. Nie reprezentuję osobowościowo żadnej z nich, chociaż w środku mam ich wiele. Czasem którejś nie lubię i irytuje mnie jej krytycyzm. Czasem głęboko zazdroszczę tym postaciom, zwłaszcza umiejętności szycia.

Chciałam tym tekstem przekazać Państwu koncepcję pudełka. Czegoś co jest piękne, ma swoją historię i może ulec przekształcaniu. Pudełko służy temu by zawrzeć to, co jest istotą osoby, której jest to pudełko.